

Maciej Gładysz z dubletem w Aragonii. Solidne występy Przyrowskiego

Podwójne pole position i podwójne zwycięstwo to dorobek Macieja Gładysza podczas weekendu hiszpańskiej F4 nieopodal Alcañiz w Aragonii. Dzięki świetnej jeździe debiutant awansował na trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej serii. W Hiszpanii błysnął też Jan Przyrowski.

Weekend na obiekcie Motorland Aragon był czwartą rundą tegorocznego sezonu hiszpańskiej F4. Maciej Gładysz najlepiej zaadaptował się do toru i najszybciej odnalazł jego limity. Polak wywalczył najlepszy czas w obu przejazdach kwalifikacyjnych i zapewnił sobie pole position do dwóch wyścigów. Na zakończenie weekendu ruszał z czwartego pola.

We właściwej rywalizacji 16-latek ponownie pokazał drzemiący w nim potencjał. Gładysz kontrolował sytuację i w dwukrotnie dowiózł do mety pewne zwycięstwa. Był to jego drugi i trzeci triumf z rzędu, bowiem kilka tygodni wcześniej kierowca ORLEN Teamu wygrał na torze Paul Ricard.

– To był niemal perfekcyjny weekend. Pierwsza kwalifikacja i dwa pierwsze wyścigi potoczyły się dla mnie idealnie, choć nie były łatwe. Po starcie z pole position byłem w stanie kontrolować sytuację, choć jazda w takim upale była bardzo trudna - zaznaczył Maciej Gładysz.

W ostatnim wyścigu pech stanął na drodze i Gładysz dotarł do mety bez szans na walkę o punktowane pozycje. - *Wracam do Polski zmotywowany, aby jak najlepiej przygotować się do trzech ostatnich rund sezonu i w Walencji znów walczyć o czołowe pozycje* - powiedział po weekendzie w Aragonii.

Na hiszpańskich torach po raz kolejny błysnął Jan Przyrowski. Drugi z kierowców ORLEN Teamu w dwóch wyścigach wywalczył punktowane pozycje. Po słabszym rozpoczęciu weekendu w niedzielę Przyrowski był już szósty, a na zakończenie pobytu Aragonii czwarty. Po czterech rundach sezonu zawodnik Camposa zajmuje 8. miejsce w klasyfikacji generalnej.

Duet ORLEN Teamu do rywalizacji o punkty wróci w połowie września, a areną zmagania będzie tor w Cheste, 20 kilometrów od Walencji. Do końca sezonu pozostało 9 startów na trzech torach.